

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Odmieniamy nazwiska: Narbutt vs. Nitribitt



Wiecie już – chociażby z ostatnio publikowanych ciekawostek – że inaczej odmieniamy obce, a inaczej polskie nazwiska zakończone na -tt. Zgodnie z regułą „Odmieniając rzeczowniki, których temat kończy się na podwójną spółgłoskę

(np. mokka, motto, passa, Scott, Gambetta), w formie miejscownika liczby pojedynczej zachowujemy pierwszą z nich bez zmian, druga natomiast ulega wymianie – piszemy więc odpowiednio: o mokce, o motcie, o passie, o Scotcie, o Gambetcie. Od zasady tej jednak istnieją dwa odstępstwa” [SO PWN [38] 13.2.]. Jednym z nich jest odmiana nazwisk polskich: „zakończenie -tt w nazwiskach polskich lub spolszczonych zmienia się w ć (zapisywane jako ci), np. o Traugucie, o Narbucie”. Ale – uwaga! – i od tej reguły są jednak „wyjątki: Jan Kott, o Janie Kotcie; Roman Nitribitt, o Romanie Nitribitcie”.

Czym się zasłużyli ci dwaj panowie, że akurat ich nazwiska stały się wyjątkiem od wyjątku? Tłumaczy się to tym, że są to – po pierwsze – współczesne obce nazwiska Polaków, a – po drugie – taka odmiana się w tym wypadku utrwaliła.

Pamiętajcie zatem: Ludwik Narbutt – Ludwika Narbutta – o Ludwiku Narbucie, ale: Roman Nitribitt – Romana Nitribitta – o Romanie Nitribitcie.